

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne – motywy i bariery inwestowania w Afryce Subsaharyjskiej

Eric Ambukita*

Streszczenie: Bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) należą do podstawowych form przepływów kapitałowych w gospodarce światowej. Do przełomu lat 80. i 90. XX w. miejscem lokalizacji BIZ były głównie kraje wysoko rozwinięte, a także wybrane kraje rozwijające się z Azji i Ameryki Południowej. Inwestycje w krajach Afryki Subsaharyjskiej stanowiły zjawisko marginalne. BIZ będąc istotnym kanałem transferu m.in. kapitału mogą odgrywać istotną rolę w rozwoju gospodarczym tych krajów. Kapitał w rozwoju gospodarczym jest jednym z istotniejszych czynników, który sprawia, że dynamika rozwoju gospodarczego wzrasta. Problematyka poruszana w artykule dotyczy motywów i barier inwestowania w Afryce Subsaharyjskiej (ASS).

Słowa kluczowe: bezpośrednie inwestycje zagraniczne, motywy, bariery, Afryka, Afryka Subsaharyjska

Wprowadzenie

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych w skali międzynarodowej stał się jednym z ważniejszych czynników procesów rozwojowych współczesnej gospodarki światowej (Karaszewski 2004). W dobie globalizacji gospodarki kraje rozwijające się postrzegają BIZ jako czynnik, który może przyczynić się do ich długookresowego rozwoju ekonomicznego. Od początku lat dziewięćdziesiątych stwierdza się wyraźny wzrost liczby BIZ przeznaczonych dla tych krajów, jednakże skupiają się one geograficznie głównie w Ameryce Łacińskiej i w Azji Południowo-Wschodniej (w tym m.in. w Brazylii, Argentynie, Tajlandii, Korei Pd). Napływ BIZ ma istotne znaczenie dla wzrostu gospodarczego i dobrej koniunktury gospodarczej krajów afrykańskich, ponieważ powoduje on przede wszystkim wzrost inwestycji, wzrost zatrudnienia, podnoszenie kwalifikacji pracowników, a także wzrost wydajności czynników produkcji poprzez dostęp do nowych technologii oraz know-how. Od wielu lat ekonomiści starają się dociec, dlaczego kapitał krajów bogatych nie jest inwestowany w krajach biednych. To prawdziwa zagadka, zważywszy na to, co możemy zaobserwować w krajach bogatych, ponieważ nadmiar siły roboczej wiąże się z brakiem kapitału w krajach ubogich. Ponadto, zgodnie z neoklasycznym modelem wzrostu gospodarczego o charakterze dwuczynnikowym, krańcowy produkt kapitału powinien być wyższy

* dr Eric Ambukita, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, e-mail: ambukitaeric@yahoo.fr.

w krajach biednych. W takim przypadku zwyczajowo zakłada się, że kraje o stosunkowo wysokiej wydajności przyciągają kapitał państw o stosunkowo niskiej wydajności – inaczej mówiąc, kraje bogate powinny zwracać się w stronę krajów biednych. Jednakże z reguły tak się nie dzieje, wydaje się nawet, że w tak zwanej erze globalizacji przepływy kapitału są mniejsze, niż to miało miejsce na przełomie XIX i XX wieku. Jest to tak zwany „paradoks Lucasa” (Lucas 1988). Afryka stanowi jego doskonały przykład. Znajdziemy tu nieproporcjonalną liczbę najuboższych krajów świata, przy czym wpływ na krańcową produktywność kapitału wysokiego wskaźnika praca / kapitał powinien zostać wzmocniony poprzez bogactwo zasobów naturalnych kontynentu afrykańskiego. Inaczej mówiąc, państwa afrykańskie, w porównaniu z krajami bogatymi, dysponują dużymi zasobami siły roboczej i surowców, szybkim przyrostem demograficznym oraz rozwojem klasy średniej. Wszystkie te czynniki powinny sprzyjać dynamice krańcowego produktu kapitału Afryki, dzięki czemu stałaby się szczególnie atrakcyjna dla inwestorów zagranicznych. W artykule staram się odpowiedzieć na pytanie: dlaczego kraje afrykańskie nie są w stanie przyciągnąć kapitału zagranicznego? Jakie czynniki, w ujęciu ogólnym, mogły powstrzymać rezydentów lub obcokrajowców przed realizacją inwestycji na kontynencie afrykańskim? Niniejszy artykuł zamiast prostych wyjaśnień proponuje refleksję nad wyżej postawionymi pytaniami, ponieważ ma on na celu przedstawienie założeń koncepcyjnych umożliwiających zastanowienie się nad możliwymi przyczynami problemu, a nie obronę danego sposobu wyjaśnienia istniejącej sytuacji. Przedmiotem artykułu jest przedstawienie motywów, jakimi kierują się inwestorzy w ASS oraz ustalenie, które czynniki, należy uznać za bariery w napływie bezpośrednich inwestycji zagranicznych do tego regionu. W artykule wyodrębniam dwie części. Część pierwsza rozpoczyna przedstawienie wybranych motywów inwestowania w Afryce, natomiast w części drugiej dokonano próby analizy barier inwestowania w badanym regionie.

1. Motywy inwestowania w Afryce Subsaharyjskiej

Afryka to kontynent o ogromnym potencjale gospodarczym i średnim tempie wzrostu gospodarczego, w ostatniej dekadzie wynoszącym 4,6%. Z doświadczenia wynika, że zachęty inwestycyjne są jednym z istotnych elementów branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji inwestycji w danym kraju. Z raportu Banku Rozwoju Państw Afryki Środkowej (*Central African States Development Bank – CASDB*) o zachętach inwestycyjnych w krajach ASS wynika, że wszystkie kraje regionu oferują wsparcie dla inwestorów zagranicznych, a rodzaj stosowanych instrumentów jest podobny (Report 2010, *Central African States Development Bank*). Afryka to kontynent dużych możliwości z ogromnym potencjałem gospodarczym. Jest on bogaty w zasoby naturalne, dysponuje młodą i dynamiczną populacją oraz oferuje wspaniałe możliwości w zakresie dywersyfikacji inwestycji. Wszystkie te czynniki składają się na pozytywny oraz przyjazny inwestorom klimat. Niemniej zagraniczni inwestorzy zgłaszają wiele barier odnoszących się do inwestowania w ASS.

1.1. Afryka Subsaharyjska to mniejsze ryzyko i wzrost gospodarczy w fazie rozkwitu

W ciągu ostatniego dziesięciolecia Afryka Subsaharyjska odnotowała znaczący i trwały wzrost gospodarczy, w związku z czym, zdaniem analityków, osiągnęła punkt zwrotny w rozwoju gospodarczym, zaczynając odgrywać coraz większą rolę w gospodarce światowej XXI wieku. Średni roczny poziom wzrostu realnej produkcji wzrósł z 1,8% w latach 1980–1989 do 2,6% w latach 1990–2000, osiągając 5,3% w latach 2000–2010. Natomiast w 2014 roku wzrost ten wyniósł 5,0%. Dwanaście państw odnotowało średnią stopę wzrostu wyższą od średniej stopy wzrostu w krajach rozwijających się (wynoszącej 6,1% w latach 2000–2010), a dwa państwa (Angola i Gwinea Równikowa) osiągnęły dwucyfrową stopę wzrostu. Oprócz sytuacji z lat 1980–1990, średnia stopa wzrostu w Afryce od początku nowego tysiąclecia była wyższa od średniej stopy wzrostu gospodarki światowej (Rapport (2012) Perspectives Économiques en Afrique – Département des Statistiques BafD).

W tabeli 1 przedstawiono stopy wzrostu PKB na świecie.

Tabela 1

Stopy wzrostu Produktu Krajowego Brutto na świecie w latach 2010–2014 (%)

Wyszczególnienie	2010	2011	2012	2013	2014
Świat	5,4	4,2	3,4	3,4	3,4
Gospodarki rozwinięte, w tym:	3,1	1,7	1,2	1,4	1,8
USA	2,5	1,6	2,3	2,2	2,4
Japonia	4,7	-0,5	1,8	1,6	-0,1
Strefa euro	2,0	1,6	-0,8	-0,4	0,8
Gospodarki wschodzące i rozwijające się:	7,4	6,2	5,2	5,0	4,6
Europa Środkowa i Wschodnia	4,7	5,4	1,4	2,9	2,8
Turcja	9,2	8,8	2,1	4,1	2,9
Rozwijające się kraje Azji	9,6	7,7	6,8	7,0	6,8
Chiny	10,4	9,3	7,8	7,7	7,4
Indie	10,3	6,6	5,1	6,9	7,3
Ameryka Łacińska	6,1	4,9	3,1	2,9	1,3
Brazylia	7,6	3,9	1,8	2,7	0,1
Meksyk	5,1	4,0	4,0	1,4	2,1
Wspólnota Niepodległych Państw	4,6	4,8	3,4	2,2	1,0
Rosja	4,5	4,3	3,4	1,3	0,6
Bliski Wschód i Afryka Północna	5,1	4,5	4,9	2,3	2,4
Afryka Subsaharyjska	6,7	5,0	4,2	5,2	5,0
RPA	3,0	3,2	2,2	2,2	1,5
Afryka	5,7	2,8	6,7	3,5	3,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MFW.

Z danych zawartych w tabeli 1 wynika, że w 2014 roku w gospodarce światowej utrzymana została umiarkowana stopa wzrostu aktywności gospodarczej z poprzednich dwóch lat. Sytuacja poszczególnych gospodarek była jednak zróżnicowana. Stopa wzrostu PKB

na świecie w 2014 roku wyniosła 3,4% i była taka sama, jak w 2013 roku. W podziale na grupy państw wynosiła ona 0,8% w strefie euro oraz 1,8% dla gospodarek krajów rozwiniętych, czyli nastąpił wzrost o 1,2% dla strefy euro i o 0,4% dla gospodarek krajów rozwiniętych w stosunku do 2013 roku. Stopa wzrostu PKB dla gospodarek krajów wschodzących i rozwijających się w 2014 roku wyniosła 4,6% (spadek o 0,4% w porównaniu z rokiem poprzednim). Natomiast gospodarka Afryki Subsaharyjskiej rosła w tempie 5,0%. W Stanach Zjednoczonych stopa wzrostu wyniosła 2,4% i była nieco wyższa, niż w poprzednim roku, gdy odnotowano wzrost PKB na poziomie 2,2%. Na wyniki gospodarcze strefy euro duży wpływ miała sytuacja geopolityczna w bliskim otoczeniu Europy (Afryka Północna, Ukraina), a także w samej strefie euro (Grecja). W 2014 roku w Japonii, w odróżnieniu od dwóch wcześniejszych lat, miał miejsce spadek PKB o 0,1%. W Chinach wzrost osiągnął poziom 7,4% i był niższy o 0,3% w porównaniu z rokiem poprzednim. Kraje BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny) za wyjątkiem Indii, odnotowały niższą stopę wzrostu, niż w roku wcześniejszym.

Światowy kryzys finansowy i gospodarczy z lat 2008–2009 spowodował wyraźne spowolnienie wzrostu gospodarczego na kontynencie afrykańskim (Osakwe 2010). I tak średnia stopa wzrostu po kryzysie (2008–2012) była wyższa o 2 pkt proc. od średniej stopy wzrostu gospodarki światowej (International Monetary Fund, World Economic Outlook Database, October 2015). Do osiągnięcia względnie imponującego wzrostu gospodarczego na obszarze Afryki w ciągu ostatnich dziesięciu lat przyczyniły się zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Spośród czynników wewnętrznych sprzyjających wzrostowi gospodarczemu na kontynencie afrykańskim, należy wymienić lepsze zarządzanie makroekonomiczne, wysoki poziom popytu wewnętrznego oraz względnie stabilną sytuację polityczną. Do czynników zewnętrznych, które wpłynęły na afrykański wzrost gospodarczy, należy zaliczyć wysoki poziom cen produktów podstawowych, umocnienie współpracy gospodarczej z rynkami wschodzącymi, zwiększenie od 2000 roku zakresu pomocy publicznej na rzecz rozwoju oraz zwiększenie przepływów bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Afryka Subsaharyjska dziesięć lat temu skorzystała z ogólnej tendencji do podejmowania prywatnych inwestycji na rynkach wschodzących, co zostało przerwane przez światowy kryzys finansowy. Powrót prywatnych funduszy inwestycyjnych świadczy o tym, że sytuacja się poprawiła i że inwestowanie w krajach afrykańskich nie tylko nie wiąże się już z nadmiernym ryzykiem, ale i istnieje realna możliwość realizowania inwestycji. Dane makroekonomiczne zachęcają do podejmowania działań. Od dziesięciu lat, jak już wspomniano wyżej, średni roczny wzrost gospodarczy afrykańskich gospodarek osiąga poziom 5,0%, znacznie wyższy niż w krajach zachodnich (w których obserwujemy stagnację gospodarczą) i w większości krajów uznawanych za rynki wschodzące. Afryka jest na dobrej drodze, aby ze swym regionalnym wzrostem gospodarczym znaleźć się na drugiej pozycji na świecie – według Międzynarodowego Funduszu Walutowego średnie tempo wzrostu gospodarczego dla 54 krajów kontynentu afrykańskiego wynosiło w 2012 roku około 6% (International Monetary Fund, World Economic Outlook Database, October 2015).

Afryka Subsaharyjska staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem dla inwestorów ze względu na przeprowadzane na jej obszarze reformy gospodarcze, polityczne i socjalne, oferując warunki ułatwiające prowadzenie operacji biznesowych i sprzyjające bezpośrednim inwestycjom zagranicznym. Ponadto można zaobserwować ogólny rozwój infrastruktury społecznej i technicznej oraz zwiększanie się liczby coraz lepiej wykształconych pracowników na całym kontynencie afrykańskim. Z poniższej tabeli wynika, że w badanym okresie gospodarki 15 krajów Afryki Subsaharyjskiej, z wyjątkiem 4 krajów (RPA, Gabonu, Botswana i Nigeru) odnotowały wyższe tempo wzrostu. Ten wskaźnik makroekonomiczny jest atutem do przyciągania BIZ do Afryki Subsaharyjskiej.

Tabela 2

Stopa wzrostu PKB wybranych krajów Afryki Subsaharyjskiej w latach 2008–2015

Kraj	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
RPA	3,2	-1,1	3,0	3,2	2,2	2,2	1,2	2,0
Kongo	5,9	7,5	8,7	3,4	3,8	3,3	6,0	6,8
D.R.Konga	6,2	2,8	7,2	6,9	7,2	8,5	8,9	9,0
Nigeria	6,0	7,0	10,6	4,9	4,3	5,4	6,3	5,0
Zambia	7,8	9,2	10,3	7,6	6,3	6,7	5,7	6,5
Kenia	7,4	6,0	7,0	6,4	6,9	5,7	5,3	6,5
Gabon	5,3	-2,7	6,9	7,0	5,3	5,6	5,1	4,6
Kamerun	2,9	1,9	3,3	4,1	4,6	5,5	5,3	5,4
Botswana	3,9	-7,8	8,6	6,2	4,3	5,9	5,2	4,5
Angola	11,2	2,4	3,4	3,9	5,2	6,8	4,5	3,8
Senegal	3,7	2,4	4,2	1,7	3,4	3,5	4,5	4,6
Ghana	8,4	4,0	3,4	14,0	9,3	7,3	4,2	3,9
Etiopia	11,2	10,0	10,6	11,4	8,7	9,8	10,3	8,5
Niger	9,6	-0,7	8,4	2,3	11,1	4,1	7,1	6,0
Mali	5,0	4,5	5,8	2,7	0,0	1,7	5,8	5,4
Afryka	5,4	3,4	5,7	2,8	6,7	3,5	3,9	4,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rapport (I trimestre 2016) Perspectives Économiques en Afrique – Departement des Statistiques BafD.

1.2. Afryka Subsaharyjska dysponuje młodą i dynamiczną populacją

Biorąc pod uwagę, iż gospodarki krajów afrykańskich będą w przyszłości dysponować najmłodszą populacją na świecie, z czym się wiąże duże prawdopodobieństwo wzrostu konsumpcji, przewidywana jest kontynuacja wzrostu gospodarczego na tym obszarze. Zauważyć można również poważny wzrost siły nabywczej Afrykanów. Według Raportu Afrykańskiego Banku Rozwoju szybki rozwój klasy średniej w Afryce spowodował, iż jej wielkość szacowana jest aktualnie na ponad 300 milionów osób (Rapport Annuel 2013, Le Groupe de la Banque Africaine de Développement). Ponadto analitycy z McKinsey Global Institute szacują, iż ogólne wydatki konsumpcyjne na kontynencie afrykańskim przekroczą

w 2016 roku trylion (1000 mld) dolarów. Z gwałtownym rozwojem afrykańskiej klasy średniej (ponad 300 mln osób) (Raport McKinsey Global Institute, wrzesień 2015), wymagającej stałego zaopatrzenia w nowe produkty, wiąże się potencjalny rozwój sektora produktów masowej konsumpcji. To wielka i wciąż rosnąca szansa dla producentów i detalistów produktów i usług masowej konsumpcji, takich, jak: żywność, napoje, opieka domowa oraz usługi pielęgnacyjne. Jednak najistotniejsza jest szybkość. Inwestorzy, którzy mogą szybko zainterweniować i wpłynąć na sytuację na rynku, zajmą w nadchodzących latach dominującą pozycję rynkową. Aktualne prognozy dotyczące wzrostu gospodarczego przewidują, co prawda, tendencję zniżkową ze względu na ciągły brak stabilnej sytuacji politycznej w niektórych państwach afrykańskich, a także ryzyko związane z powszechnie stosowanymi praktykami korupcyjnymi oraz utrudnienia w rozwijaniu rynków konsumenckich, niemniej Afryka pozostanie przez długi czas kontynentem, który ma potroić wielkość swojej klasy średniej do przeszło miliarda osób w 2060.

1.3. Afryka to kontynent bogaty w zasoby naturalne

Inwestorzy zagraniczni dążą do dywersyfikacji inwestycji na wzór Krzysztofa Kolumba. Od jakiegoś czasu wydaje się, iż zarządzający prywatnymi funduszami inwestycyjnymi odkrywają Afrykę na mapie świata pod kątem geograficznym, zaczynając odróżniać Malawi od Mali, czy też Gwineę Bissau od Gwinei Równikowej, co świadczy o tym, że zaczynają lepiej poznawać kontynent afrykański, atrakcyjny ze względu na perspektywy ekonomiczne. Prywatne fundusze inwestycyjne, stawiające do tej pory na określone operacje inwestycyjne w przypadku większych kwot, organizują się obecnie w taki sposób, aby były trwale obecne w Afryce, co oznacza zmianę sposobu działania funduszy międzynarodowych.

Wiele krajów afrykańskich posiada bogate złoża surowców mineralnych, które pozostają w dużej mierze niewykorzystane z powodu braku odpowiedniej wiedzy technicznej (know-how) oraz braku środków finansowych niezbędnych do rozpoczęcia kapitałochłonnych projektów wydobywczych. Bardzo słabo rozwinięty przemysł wydobywczy Nigerii stanowi tu dobry przykład. Nigeria posiada szeroki wachlarz surowców mineralnych (w tym rudy żelaza, węgiel, boksyt, złoto, cynę, ołów oraz cynk), które były lekceważone ze względu na ogromne złoża ropy naftowej, na których się skupiono i które plasują się na pierwszym miejscu w rankingu afrykańskim i na 12. miejscu w rankingu światowym. Demokratyczna Republika Konga (odpowiednio 2. i 10. miejsce w produkcji cyny), Tanzania, Namibia i Zambia to inny przykład krajów afrykańskich posiadających cenne, ale nieeksploatowane rezerwy diamentów, kobaltu, złota, miedzi i innych zasobów. Przykłady się mnożą. Helios Partners, fundusz inwestycyjny z Londynu, zgromadził miliard dolarów, za nim podąża Catalyst Principal Partners, inwestor w Afryce Wschodniej, z kolei Carlyle przeznaczy 700 mld USD na różne inwestycje na południu Afryki. Kontynent afrykański oznacza podwójną korzyść: oferuje, w porównaniu z każdym innym obszarem, najwyższą stopę zysku oraz bezpieczną lokatę kapitału (ropa naftowa, złoto, srebro i platyna). Afryka

posiada ponad 10% światowych rezerw ropy naftowej, 40% światowych rezerw złota, jedną trzecią światowych rezerw kobaltu UNCTAD (2014) (*Le développement économique en Afrique: Repenser le rôle de l'investissement étranger direct*. New York et Genève). W tabeli 3 przedstawiono ranking światowych i afrykańskich producentów ropy naftowej i gazu ziemnego.

Tabela 3

Ranking afrykańskich krajów – producentów ropy naftowej i gazu ziemnego w latach 2013–2014

R/afrykańskiego	R/światowego	Kraj	2013	2014
Ropa naftowa w mln baryłek/dziennie				
1	12	Nigeria	2302	2361
2	16	Angola	1799	1712
3	18	Algieria	1485	1525
4	21	Libia	918	810
5	27	Egipt	539	527
Gaz ziemny w mld metra sześciennego				
1	9	Algieria	82	83
2	18	Egipt	56	49
3	22	Nigeria	36	39
4	30	Libia	12	12

R – ranking.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Commodity Markets World Bank Quaterly Report January 2016 and Database du FMI.

Z danych zawartych w tabeli 3 wynika, że Nigeria w latach 2013 i 2014 w grupie krajów afrykańskich produkujących ropę naftową zajmowała pozycję lidera. Jej produkcja w 2014 roku wyniosła 2,4 mln baryłek/dziennie i wzrosła w stosunku do roku poprzedniego o 2,6%. W Angoli w 2014 roku, w odróżnieniu od roku poprzedniego, miał miejsce spadek produkcji o 4,8%. Produkcja Algierii, jako trzeciej w rankingu, wzrosła o 2,7%. Dla krajów Afryki Północnej (Libia i Egipt), które za wyjątkiem Algierii odnotowały w 2014 roku niższą produkcję niż w roku wcześniejszym, duży wpływ miała skomplikowana sytuacja geopolityczna w tych krajach. Produkcja gazu jest zdominowana przez Algierię, która w Afryce jest liderem, a w świecie zajmuje miejsce 9. z 82 mld metrów sześciennych w 2013 roku i wzrostem o 1,2% w 2014 roku. Na drugim miejscu, z 49 mld metrów sześciennych produkcji, która plasuje się na 18. pozycji na świecie w 2014 roku (spadek o 3,92%) znajduje się Egipt. Z odpowiednio 39 i 12 mld metrów sześciennych gazu ziemnego wydobywanego w 2014 roku, Nigeria i Libia są 3. i 4. miejscu na rynku afrykańskich producentów gazu oraz 22. i 30. na świecie.

1.4. Rynek afrykański oferuje wspaniałe możliwości w zakresie dywersyfikacji inwestycji

Istnieje tendencja do dywersyfikacji operacji inwestycyjnych. Wcześniej, prywatne fundusze inwestycyjne skierowane były głównie na sektor wydobywczy oraz surowce. Dobra konsumpcyjne, usługi i spółki finansowe w 2014 roku zajęły wiodącą pozycję pod względem zrealizowanych transakcji. Sam sektor dóbr konsumpcyjnych jest równoważny w tym zakresie sektorowi przemysłowemu. Ta tendencja potwierdza, że gospodarki państw afrykańskich nie są już postrzegane jako gospodarki nastawione na eksport, ale jako gospodarki, które zbliżają się do statusu gospodarek dojrzałych, zdolnych do rozwijania gospodarki krajowej poprzez realizowanie inwestycji w zakresie sieci telekomunikacyjnych, dystrybucji paliw, środków czystości i kosmetyków lub produkcji żywnościowych, a także restauracji szybkiej obsługi (na przykład w Kenii „Planet Jogurt”, „Java House” lub lokalne kawiarnie Starbucks). Lokalne marki dążą do internacjonalizacji, tak jak Tiger, dostawca opon działający początkowo w Południowej Afryce, rozwijający swą działalność na całej południowej części kontynentu afrykańskiego. Taka polityka dywersyfikacji jest korzystna dla inwestorów dlatego, że nie ogranicza się ona tylko do sektora wydobywczego. Inwestorzy mają możliwości lokowania kapitału w różnych sektorach.

2. Bariery utrudniające inwestowanie w Afryce

Pomimo wielu możliwości, jakie oferuje Afryka Subsaharyjska, ryzyko związane z prowadzeniem działań biznesowych na tym terenie jest nadal spore, a brak stabilnej sytuacji politycznej, w tym ekipy rządzącej, korupcja, przepisy oraz brak odpowiedniej infrastruktury niepokoją potencjalnych inwestorów. Rzeczywiście, gdy mowa o tej części świata, częściej słyszymy o terroryzmie, wojnie w Mali, niż o nowym gospodarczym eldorado. Jednakże obserwuje się wyraźny wzrost fuzji i przejęć, a inwestorzy starają się wykorzystać możliwości rozwoju gospodarczego i ograniczyć istniejące ryzyko. Według Thomson Reuters wartość transakcji obejmujących docelowe operacje w Afryce Subsaharyjskiej osiągnęła w 2012 roku 25 mld USD, co oznacza wzrost o 18% w porównaniu z rokiem 2011. Powyższa sytuacja skłania do refleksji, zwłaszcza, gdy wiemy, że gospodarki większości państw należących do OECD odnotowują spadek tych operacji. Afrykę Subsaharyjską dotyka wiele poważnych problemów. W analizie czynników utrudniających inwestowanie w Afryce Subsaharyjskiej należy wymienić również następujące determinanty, takie, jak: brak infrastruktury, brak stabilnej sytuacji politycznej, korupcja itp. Spłata lub modyfikacja długu państwowego, wojny i inne sytuacje wywierają negatywny wpływ na prowadzenie działań biznesowych i w konsekwencji prowadzą do zmniejszenia napływu BIZ do tego regionu. Zmiany te mogą niekorzystnie wpływać na poziom zysku operacyjnego, w tym na wartość kapitału. W związku z powyższym międzynarodowe transakcje gospodarcze na tym obszarze niosą ze sobą wszechobecne ryzyko o wielowymiarowym charakterze. Dlatego właśnie

przedstawione wyżej zagadnienia potwierdzają problemy dotyczące napływu BIZ na tym obszarze.

2.1. Brak infrastruktury

Inwestycje w infrastrukturę mają istotne znaczenie dla wzrostu gospodarczego Afryki. Mimo znaczących usprawnień w rozwoju i jakości infrastruktury na całym kontynencie afrykańskim, pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Braki w infrastrukturze mają oczywiście swoje konsekwencje, w tym występowanie wąskiego gardła wpływającego na działalność handlową i na eksport. Jednakże finansowanie rozwoju infrastruktury w Afryce nie jest tanie. Według badań przeprowadzonych w 2008 roku przez Bank Światowy odnośnie diagnostyki infrastruktury na kontynencie afrykańskim, Afryka potrzebuje około 90 mld USD na pokrycie potrzeb związanych z infrastrukturą. Możliwości finansowe poszczególnych rządów krajów afrykańskich są oczywiście ograniczone, stąd szansa dla prywatnych inwestorów na podjęcie z nimi współpracy przy rozwoju infrastruktury, na przykład w zakresie niezawodnych dostaw energii, zasobów wody, dróg i systemów kolei. Dużą przeszkodą dla inwestorów w Afryce jest brak odpowiedniego rozwiązania poważnego problemu infrastrukturalnego dotyczącego sektora energetycznego. Wraz z rozwojem kontynentu afrykańskiego przeszkoda ta będzie miała coraz bardziej ograniczający charakter. Według ostatnich badań szacuje się, iż koszty ekonomiczne wynikające z przerw w dostawie energii elektrycznej w Południowej Afryce, Ugandzie i Malawi (trzy skrajne przypadki) stanowiły ponad 5% rocznego PKB każdego z tych państw. Z przerwami w dostawie energii elektrycznej regularnie zmagają się 30 państw afrykańskich. Afryka dysponuje mocą zainstalowaną na poziomie około 80 GW, a także energią hydroelektryczną, osiągając 45 GW, potencjałem energii geotermalnej na poziomie 15 GW, dużymi rezerwami gazu ziemnego oraz w dalszej perspektywie, znaczącym potencjałem energetyki wiatrowej i słonecznej. Szacując na podstawie aktualnych tendencji, w 2030 roku mniej, niż 60% Afrykanów będzie miało dostęp do energii elektrycznej w swoim miejscu zamieszkania, a niepokryte potrzeby inwestycyjne osiągną 30 mld USD. Inwestycje sektora prywatnego w energetykę na kontynencie afrykańskim stanowią 1% wszystkich inwestycji realizowanych w krajach rozwijających się. Należy oczywiście zwiększyć ich poziom, a żeby to osiągnąć, Afryka powinna skupić się na barierach natury prawnej, wydajności przedsiębiorstw publicznych oraz na finansowaniu innowacyjnym z zabezpieczeniami i innymi właściwościami, co przyciągnie prywatnych inwestorów.

2.2. Brak stabilnej sytuacji politycznej

Istnieje pewna jednorodność odnośnie wpływu instytucji na atrakcyjność BIZ w krajach rozwijających się. Literatura uwypukla kilka dominujących zagadnień: jakość instytucji, klimat inwestycyjny (reformy), korupcję, ryzyko polityczne oraz odpowiedni sposób

rządzenia. Brak stabilnej sytuacji politycznej niepokozi zagranicznych inwestorów w krajach rozwijających się. Brak stabilizacji przejawia się konfiskatą mienia, rozbięciem struktur produkcyjnych, zmianami w zarządzaniu makroekonomicznym oraz przede wszystkim otoczeniem regulacyjnym. Niepewność ekonomiczna i polityczna negatywnie wpływa na funkcjonowanie BIZ w krajach rozwijających się (Elbadawi, Mwega 1997). Inwestorzy postrzegają kontynent jako miejsce wojen, ubóstwa, chorób, a wyłaniający się obraz nie sprzyja inwestowaniu i to w konsekwencji powoduje biznesowy wybór innych regionów. Promowanie pokoju, stabilności makroekonomicznej i dającego się utrzymać rozwoju gospodarczego pozostaje ważnym wyzwaniem dla Afryki w jej staraniu o duży udział BIZ. Na kontynencie wiele państw objętych jest konfliktami: Sierra Leone, Liberia, Burundi, Algieria, R.D. Kongo, Sudan, Gwinea – Bissau, Egipt, Libia, Republika Środkowoafrykańska, Mali itd. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby klimat inwestycyjny w takich krajach mógł przyciągnąć znaczną liczbę i substancjalną jakość BIZ. Występowanie wojen w kilku krajach wpływa również negatywnie na perspektywy przyciągnięcia BIZ do krajów sąsiednich, stabilnych politycznie. Na płaszczyźnie makroekonomicznej na uwagę zasługuje grupa krajów, które przeprowadziły ważne reformy ekonomiczne i strukturalne. Ghana, Uganda, Tanzania i Mozambik przeprowadziły znaczne obniżenie współczynnika inflacji i deficytu budżetowego (Bernard 2010).

2.3. Korupcja

„Korupcja jest często przedstawiana jako bezpośrednia konsekwencja złego rządzenia, co w sposób naturalny zniechęca inwestorów i uniemożliwia sprawne funkcjonowanie BIZ” (Ambukita 2015). Afryka jest jednym z najbardziej skorumpowanych regionów świata według indeksu percepcji korupcji przygotowanego w 2015 roku przez organizację pozarządową Transparency International, która przedstawiła ranking 167 krajów w skali od 0 pkt (postrzeganej jako bardzo skorumpowane) do 100 (postrzegane jako bardzo uczciwe). Spośród 52 przebadanych krajów afrykańskich, tylko 6 osiągnęło wynik większy lub równy średniemu (50 pkt). Na pierwszej pozycji na poziomie kontynentalnym znalazła się Botswana (28. miejsce na świecie), z wynikiem 63 pkt w 2015 roku – największy producent diamentów w Afryce, która zyskała 3 stopnie w stosunku do 2014 roku Wyspy Zielonego Przylądka (40. miejsce na świecie) zajmują drugie miejsce w całej Afryce i zyskały od 2014 roku dwa miejsca wzwyż. Potem są Seszele (40. na świecie), Ruanda (44.), Mauritius (45.), Namibia (45.), Ghana (56.), Lesotho (61.) i Senegal (61.), a Republika Południowej Afryki (61. na świecie) zamyka listę (<http://www.agenceecofin.com/gestion-publique/2701-35410-classement-des-pays-africains-dans-l-indice-de-perception-de-la-corruption-2015-de-transparency>, dostęp 31.03.2016).

Z problemów natury instytucjonalnej, które osłabiają napływ BIZ do krajów Afryki, korupcja jest bez wątpienia najbardziej znaczącym czynnikiem, zwłaszcza w przypadku sektora wydobywczego surowców mineralnych i sektora naftowego, a także przy

zamówieniach publicznych. Ponadto autorzy J. Morisset i O. Lumenga Neso koncentrują się raczej na korupcji i nieodpowiednim sposobie rządzenia. Według nich korupcja podnosi koszty administracyjne, przez co osłabia napływ BIZ (Morisset, Lumenga Neso 2002). Korupcja była przedmiotem wielu refleksji ze strony organizacji międzynarodowych i organów wyspecjalizowanych w obronie praworządności. Organizacje takie, jak International Country Risk Guide (ICRG), czy Transparency International, opracowały indeks percepcji korupcji, który jest regularnie publikowany na koniec każdego roku kalendarzowego. Zdaniem E. Assiedu korupcja występująca w państwach afrykańskich położonych na południe od Sahary jest największym czynnikiem powstrzymującym przed realizacją BIZ na tym obszarze (Assiedu 2003). W przypadku tego regionu odnosi się do klasyfikacji, którą publikuje organ wykonawczy Transparency International (zob. tab. 4). Obecna w wielu krajach organizacja pozarządowa Transparency International co roku publikuje raport na temat korupcji w poszczególnych państwach świata. Przy zastosowaniu skali od 10 do 0 kraje zostają sklasyfikowane, zaczynając od najmniejszego poziomu korupcji (ocena bliska 10), kończąc na najwyższym poziomie korupcji (ocena bliska 0). W 2004 roku Transparency International zwraca szczególną uwagę na kraje produkujące ropę naftową: „Według indeksu percepcji korupcji opracowanego przez Transparency International, bogate kraje produkujące ropę naftową, takie, jak: Angola, Czad, Kongo, Gabon, osiągają skrajnie niskie noty. W krajach tych sektor naftowy boryka się z wyprowadzaniem dochodów przez osoby z najbliższego otoczenia zachodnich szefów spółek naftowych, pośredników i miejscowych urzędników” (Transparency International 2005, *Global Corruption Report 2005 – Corruption in Construction and Post-conflict Reconstruction*, Pluto Press, London). Ale najciekawsze jest to, że na tej liście nie znajduje się żaden z krajów zachodnich produkujących ropę naftową (od Stanów Zjednoczonych po Wielką Brytanię), w których spółki naftowe są niezależne od rządu. Przy czym we wszystkich krajach produkujących ropę naftową i przedstawionych przez Transparency International jako skorumpowane, przemysł naftowy jest znacjonalizowany i należy do spółek państwowych. W większości przypadków dotyczy to państw socjalistycznych lub dawnych państw socjalistycznych, albo takich, którym bliskie są założenia socjalizmu, z gospodarką upaństwowioną oraz dyktaturą o charakterze politycznym. Jeżeli chodzi o Afrykę Subsaharyjską, z klasyfikacji, którą publikuje organ wykonawczy Transparency International wynika, że Kamerun znajduje się na ósmej pozycji wśród najbardziej skorumpowanych krajów świata, uzyskując 1,8 pkt (2,2 pkt w 2002 r., co dało mu 113 pozycję na 122 badane państwa). Według klasyfikacji z 2003 roku Kamerun zajął drugą pozycję wśród najbardziej skorumpowanych państw afrykańskich, zaraz po Nigerii, która drugi rok z rzędu zajęła drugą pozycję wśród najbardziej skorumpowanych państw na świecie (125. pozycja na 133 państwa badane w 2003 r.). Nie jest to o tyle zaskakujące, że w ostatnim raporcie z 2015 roku w 2014 roku Kamerun i Nigeria są na pozycji 136. na 175 badanych państw i uzyskały po 2,7 pkt. Wśród najbardziej skorumpowanych krajów ASS w 2014 roku była Angola z pozycją 161. na 175. Oprócz tego w ostatnich badaniach poświęconych szerzącej się pladze korupcji wskazano w następującej kolejności sześć najbardziej narażonych

sektorów: wymiar sprawiedliwości, policja, służba zdrowia, edukacja, kręgi polityczne oraz urzędy celne.

Tabela 4

Indeks percepcji korupcji wybranych krajów Afryki w latach 2010–2014

Kraj	2010		2011		2012		2013		2014	
	indeks	R/178	indeks	R/182	indeks	R/174	indeks	R/175	indeks	R/175
RPA	4,5	54	4,1	64	4,3	69	4,2	72	4,4	67
Kongo	2,1	154	2,2	154	2,6	144	2,2	154	2,3	152
D.R. Kongo	2,2	146	2,0	168	2,1	160	2,2	154	2,3	154
Nigeria	2,4	134	2,4	143	2,7	139	2,5	144	2,7	136
Burkina Faso	3,1	98	3,0	100	3,8	83	3,8	83	3,8	85
Czad	1,7	171	2,0	168	1,9	133	2,8	127	2,6	142
Gabon	2,8	110	3,0	100	3,5	102	3,4	106	3,7	94
Kamerun	2,2	146	2,5	134	2,6	144	2,5	144	2,7	136
Botswana	5,8	33	6,1	32	6,5	30	6,4	30	6,3	31
Angola	1,9	168	2,0	168	2,2	157	2,3	153	1,9	161
Senegal	2,9	105	2,9	112	3,6	94	4,1	77	4,3	69
Kenia	2,1	154	2,2	154	2,7	139	2,7	136	2,5	145
Etiopia	2,7	116	2,7	120	3,3	113	3,3	111	3,3	110
Tanzania	2,7	116	3,0	100	3,5	102	3,3	111	3,1	119
Mali	2,7	116	2,8	118	3,4	105	2,8	127	3,2	115

R – ranking.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Transparency International, <http://www.transparency.org> 18.03.2016).

2.4. Ocena ryzyka kraju

Poszczególne kraje są tym bardziej atrakcyjne dla zagranicznych inwestorów, im mniejsze ryzyko się z nimi wiąże. Dany kraj uznaje się za potencjalnie ryzykowny, jeżeli na jego obszarze przewidywane są gwałtowne przemiany polityczne, panuje w nim endemiczna korupcja i brak przejrzystości instytucjonalnej, a także wtedy, gdy ma możliwość wstrzymania płatności lub może zmienić jednostronnie swoje zobowiązania, jak również, gdy znajduje się w stanie wojny. Taka sytuacja może niekorzystnie wpływać na poziom zysku operacyjnego, w tym na wartość kapitału. Ocena ryzyka kraju może mieć charakter wielowymiarowy i odgrywa dużą rolę w transakcjach międzynarodowych. Bhattacharya wspólnie z innymi autorami (1997) uważa, że za małym przepływem BIZ w strefie CEMAC stoi zwiększone ryzyko inwestycji realizowanych w Afryce Subsaharyjskiej, również w krajach CEMAC. Zdaniem Faouzi (2003) „inwestowanie oznacza podejmowanie pewnego ryzyka, ale nie jakiegokolwiek ryzyka. W rzeczywistości przejrzysty system, w którym ramy prawne są skuteczne, a korupcja mała, może przyciągnąć więcej inwestycji”.

Według Asiedu (2001) mała atrakcyjność krajów subsaharyjskich wynika z ryzyka politycznego istniejącego na tym obszarze. Od momentu uzyskania niepodległości na początku lat 60, państwa Afryki Subsaharyjskiej przeżywają burzliwy okres, pełen niepokojów społecznych i politycznych. Oprócz Kamerunu i Gabonu w praktycznie wszystkich państwach tej strefy doszło do jednego lub więcej zamachów stanu o charakterze militarnym, gdy po nieudanych próbach porozumienia dochodziło na ogół do rozlewu krwi. Taka sytuacja nie sprzyja napływowi BIZ, czym można częściowo wytłumaczyć rzadki przepływ kapitałów zagranicznych w tym rejonie Afryki do czasu podjęcia procesu demokratycznego na początku lat 90.

Uwagi końcowe

Wszystkie przeanalizowane w tym artykule czynniki, które mogą stanowić barierę w finansowaniu inwestycji, mają charakter strukturalny, co oznacza, że są związane w perspektywie średnio- i długoterminowej ze specyfiką gospodarek, do których się odnoszą. Jednakże należy również podkreślić, iż krótkoterminowe zarządzanie makroekonomiczne może mieć także duży wpływ na realizację inwestycji, zarówno na chęć przedsiębiorstw do inwestowania, jak i na dyspozycyjność finansowania. Niemniej mobilność kapitału pozwala dostrzec poprawę poziomu życia na kontynencie afrykańskim, ponieważ usunięcie przeszkód stojących na drodze inwestycji powinno przełożyć się na napływ kapitału przeznaczonego na finansowanie dochodowych projektów inwestycyjnych. Do decydentów należy określenie sposobu eliminacji tych barier. Zważywszy na ograniczone środki finansowe, będą musieli jak najszybciej ustalić priorytety, to znaczy określić, na których z przedstawionych wyżej barier Afryka i wspólnota międzynarodowa powinny się skupić.

Literatura

- Ambukita E. (2015). *Rola bezpośrednich inwestycji zagranicznych w rozwoju gospodarczym krajów Afryki Subsaharyjskiej*. Poznań: Wyższa Szkoła Bankowa.
- Assiedu E. (2003). *Foreign Direct investment to Africa: The Role of Government Policy, Governance and Political Instability*. University of Kansas: Working Paper.
- Bernard P. (2010). Bilan du Monde. *Le Journal Le Monde*. France.
- Elbadawi I., Mwega E.M. (1997). Regional integration and foreign direct investment in Africa. *African Economic Research Consortium*.
- <http://www.agenceecofin.com/gestion-publique/2701-35410-classement-des-pays-africains-dans-l-indice-de-perception-de-la-corruption-2015-de-transparency> (31.03.2016).
- International Monetary Fund (2015). World Economic Outlook Database October.
- Karaszewski W. (2004). *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne, Polska na tle świata*. Toruń: Dom Organizatora.
- Lucas R.E. (1989). On the Mechanics of Economic Development. *Journal of Monetary Economics* 22 (May).
- Morisset, Jacques, Lumega Neso, O. (2002.) Administrative barriers to foreign investment in developing countries. *Policy Research Working Paper Series* 2848, The World Bank.
- Osakwe P.N. (2010). Africa and the global financial and economic crisis: Impacts, responses and opportunities. W: S. Dullien, D. Kotte, A. Marquez, J. Priewe (red.), *The Financial and Economic Crisis of 2008–2009 and Developing Countries*. Berlin: United Nations and HTW University of Applied Sciences.

Rapport (2012). *Perspectives Économiques en Afrique – Département des statistiques BafD*.

Rapport Annuel (2013). *Le Groupe de la Banque Africaine de Développement*.

Report (2015). *McKinsey Global Institute*. September.

Transparency International (2005). *Global Corruption Report 2005 – Corruption in Construction and Post-conflict Reconstruction*. London: Pluto Press.

UNCTAD (2014). *Le développement économique en Afrique: Repenser le rôle de l'investissement étranger direct*. New York et Genève.

FOREIGN DIRECT INVESTMENT - MOTIVES AND BARRIERS TO INVESTMENT IN SUB-SAHARAN AFRICA

Abstract: Foreign direct investment (FDI) belong to the basic forms of capital flows in the global economy. Until the turn of the 80s and 90s the location of FDI were mainly developed countries and selected developing countries in Asia and South America. Investment in Sub-Saharan Africa accounted for a marginal phenomenon. FDI being an important channel for transferring among others of capital, can play an important role in the economic development of these countries. Capital in economic development is one of the most important factors that makes the dynamics of economic development increase. The issues raised in the article concerns the motives and barriers to investment in Sub-Saharan Africa (SSA).

Keywords: foreign direct investment, motives, barriers, Africa, Sub-Saharan Africa

Cytowanie

Ambukita E. (2016). Bezpośrednie inwestycje zagraniczne – motywy i bariery inwestowania w Afryce Subsaharyjskiej. *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia*, 4 (82/1), 865–878. DOI: 10.18276/frfu.2016.4.82/1-72.